

Nowomowa

Grzegorz Turnau

Z żalem opuszczam przyłbicę
zakładam żelazną zbroję
będę się bronił przed słowem
choć słoła się nie boję

nie mam ci jak odpowiedzieć
dyskurs to nie naukowy
niepostrzeżenie chcesz
wniknąć
do mojej zakutej głowy

lecz ja żyję inaczej
lecz ja czasu nie tracę
wymyślam wciąż stare słoła
nie zwiedzie mnie nowomowa
wymyślam wciąż stare słoła
nie zwiedzie mnie nowomowa

szanuję cię za całą resztę
i ściskam ci obie dłonie
choć widzę że jesteś
zupełnie po drugiej stronie

sam się raczej skaleczę
wypalę sobie to znamię
słowo wprzęgnięte do walki
ze swej natury kłamię

lecz ja żyję inaczej
lecz ja czasu nie tracę
wymyślam wciąż stare słoła
nie zwiedzie mnie nowomowa
wymyślam wciąż stare słoła
nie zwiedzie mnie nowomowa
wymyślam wciąż stare słoła
nie zwiedzie mnie nowomowa